

Sygn. akt I Ca 105/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2016r.

Sąd Okręgowy w Zamościu I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący:	SSO Elżbieta Koszel (spr.)
Sędziowie:	SSO Teresa Szykuła SSO Dariusz Krzysiak

Protokolant: st. sekr. sąd. Grażyna Rozkres

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2016 r. w Zamościu

na rozprawie sprawy

z powództwa A. S. i S. S.

przeciwko P. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Krasnymstawie

z dnia 14 grudnia 2015 r. sygn. akt I C 140/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od powodów A. S. i S. S. na rzecz pozwanego P. M. kwotę 2 400 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 105/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Krasnymstawie oddalił powództwo wniesione przez J. S., podtrzymywane przez jego następców prawnych A. S. i S. S. o zasądzenie od pozwanego P. M. kwoty 30 000 zł zadośćuczynienia i oraz kwoty 6 000 zł odszkodowania.

Sąd Rejonowy ustalił,

że w dniu 1 stycznia 2010 roku J. S. wraz z kolegami B. S. i Ł. L. udali się do R., celem odzyskania od pozwanego P. M. pieniędzy za uszkodzenie samochodu, którym pozwany dysponował w czasie oddania mu go do naprawy. Po przybyciu

na miejsce J. S. wraz z kolegami zaczęli poszukiwać pozwanego. W tym czasie P. M. przebywał przy bloku razem z R. M. i A. K.. Zbliżając się do pozwanego J. S. zwrócił się do niego z pytaniem o żądane przez niego pieniądze. P. M. widząc zbliżających się także do niego z drugiej strony kolegów J. S., w obawie przed użyciem wobec niego przemocy zaczął uciekać. W reakcji na zachowanie pozwanego J. S. oraz jego koledzy zaczęli ścigać P. M. krzycząc: „łapać sk... syna”. Pozwany uciekając słyszał, że ścigający go mężczyźni zbliżają się do niego. Trzymanym w ręku pękiem kluczy z doczepioną do nich metalową kulką zamachnął się do tyłu i trafił w twarz J. S.. Wówczas napastnicy przestali go gonić, dzięki czemu pozwany zdołał uciec do swego mieszkania.

W wyniku uderzenia przez P. M., J. S. doznał obrażeń ciała w postaci rany przesywającej wargi górnej po prawej stronie z uszkodzeniem zębów i zębodołu, złamania wyrostka zębodołowego szczęki ok. 11-13, złamania korony zęba 13. Obrażenia te naruszyły funkcje jego organizmu na okres powyżej siedmiu dni.

W dniu 1 stycznia 2013 r. w (...) Wojewódzkim Szpitalu (...) w C. założono J. S. szwy na ranę przesywającą wargi górnej, a w dniu 4 stycznia 2013 r. aparat stały na łuk górny. Przeprowadzono również leczenie kanałowe zębów 11 i 12 oraz założono wypełnienia stałe. Uszkodzenia jakich doznał J. S. skutkowały procesem gojenia tkanek trwającym 2 - 3 tygodnie. Na skutek doznanego urazu J. S. był zmuszony do przebycia leczenia ortodontycznego polegającego na ekstruzji korzenia zęba 13, uszeregowaniu zębów 12 i 11, a nadto leczenia endodontycznego tychże zębów oraz wykonania korony porcelanowej na zębie 13. Proces leczenia stomatologicznego i ortodontycznego J. S. trwał ponad 1,5 roku i był prowadzony w niepublicznych punktach medycznych. Na leczenie została wydatkowana kwota 6 000 zł.

Zachowanie pozwanego P. M. było przedmiotem postępowania karnego o przestępstwo z art. 157 § 1 k.k., toczącego się przed Sądem Rejonowym w Krasnymstawie w sprawie II K 114/10. Wyrokiem z dnia 7 grudnia 2010 r. Sąd uniewinnił P. M. od popełnienia zarzucanego mu czynu ustalając, iż działał on w warunkach obrony koniecznej. Wyrok ten został utrzymany w mocy przez Sąd Okręgowy w Zamościu (odpis wyroku Sądu Rejonowego w Krasnymstawie z dnia 7 grudnia 2010 r., sygn. akt II K 114/10; odpis wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu z dnia 31 marca 2011 r. sygn. akt II Ka 80/11).

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zeznań przesłuchanej w charakterze strony A. S., zeznań świadków: P. Z., R. M., Ł. L. oraz dokumentów dołączonych do akt sprawy. Dowody te zasadniczo uzupełniają się, dlatego zostały uznane za wiarygodne.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka B. S. w zakresie w jakim podał on, iż pozwany uderzył J. S. w czasie prowadzonej przez nich rozmowy, gdyż pozostają one w sprzeczności z zeznaniami pozostałych naocznych świadków zdarzenia. Jak wynika z zeznań świadków P. Z., R. M. i Ł. L. pozwany już na sam widok J. S. zaczął uciekać, a do uderzenia doszło w czasie, gdy J. S. ścigał pozwanego. Z tych względów zeznania świadka B. S. jako odmienne od pozostałych dowodów należało zdyskwalifikować.

Za wiarygodne Sąd Rejonowy uznał zeznania powódki A. S. w zakresie odnoszącym się do prowadzonego przez J. S. leczenia, ponoszonych na ten cel kosztów oraz cierpień jakich doznał na skutek obrażeń ciała. Okoliczności te nie były przez stronę przeciwną kwestionowane.

Sąd podzielił opinię biegłego lekarza sądowego z zakresu stomatologii E. Z., gdyż nie była ona kwestionowana przez strony, nie jest wewnętrznie sprzeczna i nie pozostaje w sprzeczności z zasadami logiki.

Okoliczności sprawy zasadniczo nie były pomiędzy stronami sporne w zakresie odnoszącym się do uderzenia J. S. przez pozwanego, doznanych przez pokrzywdzonego obrażeń ciała, przeprowadzonego leczenia i rozmiaru cierpień.

Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny prawnej.

Istota sporu sprowadza się do oceny czy zachowanie pozwanego P. M. skutkujące doznanymi przez J. S. obrażeniami ciała stanowiło okoliczność wyłączającą jego odpowiedzialność w związku z działaniem w obronie koniecznej, unormowanej w art. 423 k.c.

W sytuacji obrony koniecznej mamy do czynienia z działaniem sprawczym, które jednak nie rodzi odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę, gdyż jest podjęte w celu odparcia bezpośredniego i bezprawnego zamachu innej osoby na dobro prawnie chronione. Treść art. 423 k.c. koresponduje z unormowaniem przyjętym w art. 25 k.k. Stąd też w zasadzie wszelkie poglądy wyrażone w nauce i orzecznictwie z zakresu prawa karnego znajdą bezpośrednie zastosowanie dla oceny obrony koniecznej w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Wskazanie przesłanek warunkujących istnienie obrony koniecznej wymaga na wstępie - śladem doktryny prawa karnego - wyróżnienia dwóch jej elementów, do których przesłanki te się odnoszą, tzn. elementu zamachu ze strony innej osoby oraz elementu obrony sprawcy szkody.

Zamach, wobec którego podejmowana jest obrona, musi prowadzić do naruszenia lub - co najmniej - zagrożenia naruszenia cudzego dobra, przy czym bez znaczenia jest wartość tego dobra. Zamach musi być bezprawny i bezpośredni. Niezależnie od innych argumentów, cecha bezprawności zamachu przesądza o tym, że musi on pochodzić od człowieka.

Bezprawność odpieranego zamachu oceniana jest szeroko. Chodzi tu bowiem o każde zachowanie się, które pozostaje w sprzeczności z przepisami prawa lub zasadami współżycia społecznego (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 maja 1965 r., I CR 5/65, Legalis; Z. Banaszczyk, [w:] Pietrzykowski, Komentarz 2015, t. I, art. 423, Nb 3).

Nie jest konieczne, aby zamach był zawiniony; wystarczy aby był on bezprawny (tak M. Nesterowicz, [w:] Winiarz, Komentarz 1989, t. I, s. 416; Radwański, Olejniczak, Zobowiązania, 2012, Nb 502).

Konieczność obrony oznacza, że zastosowane środki muszą być nieodzowne i jedynie niezbędne dla odparcia zamachu, a więc że nie można było go odeprzeć w inny sposób, niż w sposób w danej sytuacji zastosowany (tak wyrok S.N. z dnia 13 listopada 1945 r., C III 428/45, PiP 1946, Nr 3, s. 139). Obrona konieczna musi cechować się "proporcjonalnością", a odparcie zamachu w sposób, w jaki uczynił to sprawca - najlepszym możliwym rozwiązaniem w danej sytuacji (zob. Czachórski, Zobowiązania, 2009, s. 220; A. Szpunar, Glosa do wyroku S.N. z dnia 27 maja 1985 r., N.P. 1987, Nr 6, s. 123).

Nie ulega wątpliwości, że pozwany uderzając pozwanego znajdował się w uzasadnionym okolicznościami stanie niebezpieczeństwa. P. M. widząc trzech mężczyzn prowadzących za nim pościg i zbliżających się do niego, wykrzykujących słowa „łapać sk...syna” miał w pełni uzasadnione obawy, iż J. S. wraz z kolegami chcą dopuścić się w stosunku do niego działań bezprawnych, związanych z użyciem przemocy. Pozwany uprawniony był zatem do podjęcia działań zmierzających do odparcia kierowanego wobec niego zamachu.

Mając na względzie fakt doganiania pozwanego przez trzech dorosłych mężczyzn, a w konsekwencji istnienie fizycznej przewagi napastników P. M. używając dla odparcia zamachu metalowej kulki, zasadniczo jedyne przedmioty jakim wówczas dysponował w chwili ataku, nie przekroczył granic obrony koniecznej. W przedmiotowej sytuacji był to jedyny sposób w jaki pozwany był w stanie skutecznie odeprzeć zamach bezpośrednio skierowany na jego osobę. Jego zachowanie tym samym nosiło cechy proporcjonalności.

Z przytoczonych wyżej względów, mając na uwadze fakt działania przez pozwanego P. M. w warunkach obrony koniecznej, Sąd I instancji uznał, że nie odpowiada on za szkodę wyrządzoną J. S. i oddalił powództwo. O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 i 2 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła strona powodowa zaskarżając orzeczenie w części oddalającej powództwo zakresie kwoty 15 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Apelujący zarzucili:

I. naruszenie prawa procesowego, a mianowicie:

1. art. 244 k.p.c. przez pominięcie dowodu z dokumentu urzędowego, tj. protokołu zawierającego informacyjne przesłuchanie J. S., podczas gdy przeprowadzenie tego dowodu pozwoliłoby na ustalenie rzeczywistego stanu faktycznego;

2. art. 233 k.p.c. – błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że pozwany P. M. działał w warunkach obrony koniecznej i dlatego nie odpowiada za szkodę wyrządzoną J. S., podczas gdy działanie pozwanego przekroczyło granice obrony koniecznej;

3. art. 217 § 1 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności, w związku z pominięciem dowodu z protokołu zawierającego informacyjne przesłuchanie J. S.;

II. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 423 k.c. poprzez przyjęcie, że zachowanie pozwanego stanowiło okoliczność wyłączającą jego odpowiedzialność w związku z działaniem w obronie koniecznej, podczas gdy działanie pozwanego przekroczyło granice obrony koniecznej.

Podnosząc takie zarzuty apelujący wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w części dotyczącej zadośćuczynienia, tj. co do kwoty 15 000 zł oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu za I i II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem podniesione w niej zarzuty nie są trafne.

W pierwszej kolejności wymagają rozpoznania zarzuty dotyczące prawa procesowego, gdyż tylko przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym możliwe jest właściwe zastosowanie prawa materialnego.

Sąd Rejonowy nie naruszył art. 244 k.p.c., ani art. 217 § 1 k.p.c., które w istocie sprowadzają się do braku oceny jako dowodu wyjaśnień informacyjnych J. S. złożonych w niniejszej sprawie, a utrwalonych w dokumencie urzędowym, jakim jest protokół rozprawy. Nie negując wagi dokumentu w postaci protokołu rozprawy należy jednak mieć na względzie charakter wyjaśnień informacyjnych złożonych stosownie do art. 212 § 1 k.p.c. W myśl tego przepisu Sąd na rozprawie przez zadawanie pytań stronom dąży do tego, aby strony przytoczyły lub uzupełniły twierdzenia lub dowody na ich poparcie oraz udzieliły wyjaśnień koniecznych dla zgodnego z prawdą ustalenia podstawy faktycznej dochodzonych przez nie praw lub roszczeń. W ten sam sposób Sąd dąży do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, które są sporne. Wyjaśnienia informacyjne nie stanowią jednak dowodu. Procedura cywilna przewiduje bowiem dowód z przesłuchania stron przewidziany art. 299 k.p.c., zaś składane podczas rozprawy wyjaśnienia informacyjne ze swej istoty nie mogą być zaliczone w poczet materiału dowodowego.

Wyjaśnienia złożone w trybie art. 212 k.p.c. służą wyłącznie ustaleniu, jakie okoliczności są między stronami sporne. Udowodnienie tych okoliczności, a zatem wykazanie, że twierdzenie o ich istnieniu jest prawdziwe wymaga natomiast przeprowadzenia postępowania dowodowego, a zatem co najmniej dowodu z przesłuchania stron w trybie art. 299 k.p.c.

Jeżeli przeprowadzenie dowodu z przesłuchania J. S. w trybie art. 299 k.p.c. nie mogło mieć miejsca wobec jego śmierci w toku procesu, to Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych prawidłowo dokonał na podstawie innych dowodów, w tym przesłuchania w charakterze strony następcy prawnego A. S..

Sąd I instancji nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, gdyż nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 k.p.c. Kwestionowanie dokonanej przez Sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych korzystnych dla apelującego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego, a takie stanowisko prezentuje pozwany w apelacji. Jeżeli z materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne doświadczeniem życiowym, nie popadając w sprzeczności, to dokonana ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Ustalenia

Sądu Rejonowego znajdują oparcie w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, wszechstronnie rozważonym, dlatego Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne.

Na aprobatę zasługuje też ocena prawna dokonana przez Sąd I instancji. W ustalonym stanie faktycznym należy przyjąć, że pozwany nie przekroczył granic obrony koniecznej. Podjęty przez niego manewr miał niewątpliwie charakter obronny, zaś w sytuacji, gdy zasadnie miał on podstawę przewidywać, że nastąpi atak na jego osobę i nie dysponował inną możliwością ochrony, podjęte działanie nie przekraczało granic obrony koniecznej. Tym samym nie jest zasadny zarzut naruszenia prawa materialnego – art. 423 k.c.

Z tych względów Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Orzeczenie o kosztach procesu ma podstawę prawną w art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Powodowie przegrywający proces zostali obciążeni kosztami za drugą instancję poniesionymi przez pozwanego. Jest to kwota wynagrodzenia pełnomocnika w osobie adwokata, w wysokości 2 400 zł, obliczona stosownie do § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1800).